

Adi Nowak, ABCDEF<3ck

Ach, te baby mieszają nam w głowach i ryją banie
Chcą mnie na salonach, niech robią przemeblowanie
Od wieczoru po poranek, zakochanie od "kochanie"
Yhm, nie mam więcej czasu dla niej
Jej ubranie, na podłodze - to tam gdzie masz szczękę
I po sprawie, weź je zabierz - bo mi psujesz Feng Shui
Jej wołanie coś jak Proszę poproś mnie o rękę, czarny
Właśnie takim jestem charakterkiem
Stosuję się do instrukcji, macham śrubokrętem
Wczoraj plułem jej do buzi, dzisiaj hara we mnie
Przecież nie składałem ci obietnic, no nie
To czemu stajesz na głowie i coś kręcisz à la breakdance?

ABCDEF<3ck, tańczy jak jej śpiewam
Tyłek dół i góra, profile jak prawa, lewa
Lepiej nie mów mamie, że wyrwałem cię przez neta
W nocy jest najmilej, ale z rana ziewam, ee
ABCDEF<3ck, ABCDEF<3ck, ABCDEF<3ck, ABCDEF<3ck
Lepiej nie mów mamie, że wyrwałem cię przez neta
Zresztą jakiej mamie, jestem tu na chwilę, zaraz ziewam

...
Po co mi te gierki? Diablica się piekli
W kielichu Finlandia i to nią popiłem red pill
Wpisana do zeszytu, bo na polu do popisu postawiła namiot, nie od keczuy
Oczekiwania bołą, dlatego jestem najszczerzy
Dramy stale w koło, a ja chciałem zapobiec im
Ale kiedy to nie działa, no ta "Nara, siema!"
Palę jana, muszę lecieć w stylu Janne Ahonena

ABCDEF<3ck, tańczy jak jej śpiewam
Tyłek dół i góra, profile jak prawa, lewa
Lepiej nie mów mamie, że wyrwałem cię przez neta
W nocy jest najmilej, ale z rana ziewam, ee
ABCDEF<3ck, ABCDEF<3ck, ABCDEF<3ck, ABCDEF<3ck
Lepiej nie mów mamie, że wyrwałem cię przez neta
Zresztą jakiej mamie, jestem tu na chwilę, zaraz ziewam
ABCDEF<3ck, ABCDEF<3ck, ABCDEF<3ck, ABCDEF<3ck